

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 70 (11 406)

Poznań, czwartek 9 kwietnia 1981

Cena 1 zł
Wyd. A

Narada w KC PZPR

(PAP) 8 bm. w Komitecie Centralnym odbyła się narada sekretarzy komitetów wojewódzkich, poświęcona aktualnym problemom pracy partyjnej, którą prowadził członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

Omówiono bieżące problemy działalności organizacji i instancji partyjnych po IX Plenum KC, zadania wynikające z przygotowań do IX Zjazdu i odbywającej się kampanii wyborów do władz i delegatów w partii, a także z rozmów indywidualnych prowadzonych z członkami i kandydatami PZPR.

Zadania ogniw FJN

(PAP) 8 bm. w siedzibie OK FJN w Warszawie, odbyła się narada sekretarzy wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu z całego kraju. Tematem spotkania było omówienie zadań ogniw FJN wynikających z treści postanowień Prezydium OK FJN, które obradowało 23 marca br. W dyskusji szczególną uwagę zwrócono na potrzeby aktywizacji ogniw na umacnianie i rozwój samorządów mieszkańców miast i wsi.

Trwają przygotowania do IX Zjazdu PZPR

(PAP) Trwają przygotowania do IX Zjazdu PZPR, który, zgodnie z decyzją ostatniego IX Plenum KC, powinien się odbyć do 20 lipca br. W ścisłym związku z przygotowaniem do zjazdu pozostają zebrania organizacji partyjnych, narady i dyskusje aktywu partyjnego w całym kraju. Również wczoraj, w wielu miejscowościach odbywały się spotkania aktywu z członkami kierownictwa partii. Ich treścią były wnioski i zadania wynikające z uchwały IX Plenum, problemy bieżącej pracy partyjnej, sprawy społeczne i polityczne i gospodarcze poszczególnych środowisk i regionów oraz całego kraju. Zwracano uwagę na znaczenie, jakie dla przygotowań i przebiegu IX Zjazdu PZPR ma rozpoczęta się właśnie ogólnopartyjna kampania wyborcza oraz jaką rolę będą miały w najbliższym czasie indywidualne rozmowy z wszystkimi członkami i kandydatami PZPR.

Zabierający głos w partyjnej debacie, zgodnie podkreślali, iż sprawą kluczową jest tworzenie warunków sprzyjających konsolidacji partyjnych szere-

gów oraz zdecydowane przeciwstawianie się wszelkim próbom osłabiania partii i socjalistycznej odnowy.

Spotkania aktywu odbywały się m. in. we Wrocławiu, Tarnobrzegu, Skierniewicach, Legnicy, Przemyślu, Sieradzu, Opolu.

W Krakowie w spotkaniu aktywu partyjnego Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego wzięła wczoraj udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński.

INFORMACJA WŁASNA

Wkrótce także w Wielkopolsce rozpoczną się powszechne indywidualne rozmowy z członkami PZPR, które będą stanowiły najistotniejszy etap przygotowań do zjazdu. Partia bowiem, by skutecznie uczestniczyć w socjalistycznej odnowie, musi ustalić liczebność swoich szeregów i umocnić dyscyplinę partyjną. Celem kampanii sprawozdawczo-wyborczej jest także przedyskutowanie nowego programu działania

i projektu innych dokumentów zjazdowych, m. in. statutu PZPR.

W Poznańskiem w drugiej połowie kwietnia oraz w maju odbędą się wybory delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd w tych organizacjach partyjnych, które będą miały prawo bezpośredniego wyboru delegatów. Lista tych zakładów oraz zasady reprezentatywności ustalone zostaną na X Plenum KC PZPR. Także w maju odbędą się konferencje dzielnicowe, miejskie, miejsko-gminne i gminne oraz w Zakładach HCP. Ich uczestnicy wybiorą m. in. delegatów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR w Poznaniu, która odbędzie się w trzeciej dekadzie czerwca.

W tych organizacjach partyjnych, które już przed IX Plenum KC PZPR przeprowadziły zebrania i konferencje sprawozdawczo-wyborcze, nie ma potrzeby powtórnie ich przeprowadzania. Wybrani tam zostaną tylko delegaci na Zjazd i na konferencje sprawozdawczo-wyborcze wyższych szczebli.

Pamiętki po gen. W. Sikorskim



Muzeum Fotografii i Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne przygotowują obecnie wystawę pod roboczym tytułem „Generał Władysław Sikorski i jego żołnierze”. Wystawa prezentować będzie 300 — 400 fotografii z lat II wojny światowej. Powinna być ona gotowa w maju. Na zdjęciu: dobieranie archiwalnych fotografii związanych z generałem Władysławem Sikorskim.

CAF — fot. Sochar

Delegacja PZPR na XVI Zjazd KPCZ odwiedziła zakłady w Kralupach

(PAP) 8 bm. delegacja PZPR z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Stefanem Olszowskim, uczestniczącą w XVI Zjeździe KPCZ, odwiedziła Zakłady Chemiczne „Kauczuk Kralupy” w powiecie Mielnik.

Podczas spotkania z aktywnym pracowniczym zakładów S. Olszowski wyraził zadowolenie, że delegacja nasza odwiedza właśnie ten powiat, z którym Polaków wiele łączy.

Obecnie polscy specjaliści uczestniczą w budowie elektrowni w Mielniku i budują nową czesną ujecia wodną na Łabie.

S. Olszowski podkreślił znaczenie XVI Zjazdu KPCZ, który wytycza kierunki dalszego socjalistycznego rozwoju Czechosłowacji. Zwrócił uwagę, że zjazd zbiega się w czasie 60-lecie istnienia partii i czechosłowackiej, bogatej w doświadczenia walki o sprawiedliwość społeczną, o wyzwolenie kraju i socjalistyczny charakter jego powojennych przeobrażeń.

Przechodząc do sytuacji w Polsce, S. Olszowski powiedział:

Kraj nasz znalazł się w ostatnich miesiącach w niezwykle trudnej i skomplikowanej sytuacji politycznej i gospodarczej. Przez Polskę przetoczyła się fala napięć społecznych. Przyczyną naszych trudności są złożone. Walka polityczna trwa. Siły stanowiące front rozsądki i patriotyzmu, a przede wszystkim nasza partia, na której spoczywa główny ciężar odpowiedzialności za wprowadzenie kraju z kryzysu, nie pozwala na zepchnięcie Polski z drogi socjalizmu i na ruszenia naszych niezlomnych sojuszy. Polska jest i pozostanie nadal wiernym sojusznikiem Związku Radzieckiego i trwałym ogniwem socjalistycznej współpracy — podkreślił mówca. Przewodniczący delegacji PZPR poinformował też o przygotowaniach do IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii.

Problemy sytuacji ekonomicznej kraju

Spotkanie M. Jagielskiego z ekonomistami

(PAP) 8 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski spotkał się z przedstawicielami Rady i Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego: z prof. Czesławem Bobrowskim — przewodniczącym rady, prof. Zdzisławem Sadowskim — sekretarzem naukowym Rady, prof. Tomaszem Afeltowiczem — prezesem Zarządu Głównego, prof. Zofią Morecką, dr. Leszkiem Balcerowiczem i dr. Romanem Dółczewskim — wiceprezesami Zarządu Głównego oraz doc. Rafałem Krawczykiem — sekretarzem generalnym Zarządu Głównego.

Przedmiotem rozmowy były

węższe problemy związane z aktualną sytuacją ekonomiczną kraju, drogi pokonywania obecnych trudności, a także perspektywy rozwoju naszej gospodarki. Omówiono również główne założenia zamierzonej reformy gospodarczej i planu stabilizacji gospodarki oraz przedsięwzięcia doraźne mające służyć zahamowaniu procesu pogłębiania się trudności gospodarczych i przywróceniu tendencji wzrostowych.

W toku spotkania zaakcentowano silną wzajemną zależność między trzema podstawowymi kierunkami działania a mianowicie — reformą, planem stabilizacji i przedsięwzięciami doraźnymi.

Mogą pogłębić się trudności w zaopatrzeniu rynku

(PAP) Trudna sytuacja rynkowa zwłaszcza w grupie artykułów żywnościowych utrzymuje się prawdopodobnie również w II kwartale br. Pomimo iż znaczna część artykułów (dotychczas nie reglamentowanych) znajduje się na rynku prawdopodobnie w ilościach większych niż w II kwartale ub.r. to jednocześnie dostawy będą niższe, niż w ciągu stycznia, lutego i marca br. Istnieje więc niebezpieczeństwo, że przy dalszym masowym wyku pie artykułów żywnościowych trudności z zaopatrzeniem mogą się pogłębić.

Dostawy jaj spożywczych — jedynego w zasadzie dostępnego obecnie stale nośnika białka — zmniejszą się z 795 mln sztuk w I kwartale do 700 mln. Mąka żytnia, oferowana od początku roku w łącznej ilości 244 000 ton, może być dostar-

czona w wysokości 200 000 ton. Utrzymane natomiast zostaną dostawy mąki pszennej wynoszące 650 000 ton. Przewiduje się natomiast spadek dostaw kasz z 81 900 ton do 78 200 ton a także tłuszczy roślinnych z 15 600 ton do 10 700 ton oraz margaryny z 51 200 ton do 45 500 ton.

Tłuszcz zwierzęcych przemysł zaofertuje w II kwartale rynkowi 31 000 ton wobec 42 500 ton w I kwartale. Nastąpi także znaczne obniżenie dostaw płatków zbożowych. Przewiduje się natomiast pewien wzrost zaopatrzenia rynku w mąkę rony, cukierki oraz utrzymanie poziomu dostaw czekolady.

Podstawowym dzisiaj problemem jest zahamowanie procesu wykupywania towarów. Trzeba jak najszybciej zużyć

Dokończenie na str. 2

Premier ZSRR kontynuuje pobyt w Austrii

(PAP) W Wiedniu kontynuowano w środę rozmowy premiera ZSRR Nikołaja Tichonowa z kanclerzem Austrii, Brunonem Kreiskym. W trakcie wymiany poglądów zostały omówione niektóre zagadnienia stosunków radziecko-austriackich w perspektywie ich dalszego rozwoju.

Rozmowa w CKKP z S. Bratkowskim

(PAP) Centralna Komisja Kontroli Partyjnej opublikowała 8 bm. następujący komunikat:

Zgodnie z postanowieniem IX Plenum KC PZPR w Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej przeprowadzono rozmowę z tow. Stefanem Bratkowskim.

W wyniku rozmowy zwrócono tow. Stefanowi Bratkowskiemu uwagę na niewłaściwość — niezależnie od intencji — którymi się kierował — przyjętej przez niego metody prezentowania swojego stanowiska w odniesieniu do żywotnych zagadnień wewnątrzpartyjnych z pominięciem forum partyjnego.

List otwarty tow. Stefana Bratkowskiego został w wielu przypadkach upowszechniony i jest wykorzystywany także poza organizacjami partyjnymi, wywołując dezorientację oraz stając się przedmiotem różnorodnych spekulacji politycznych i personalnych nie służących jednemu partii. Biorąc powyższe pod uwagę zespół CKKP uznał sposób prezentowania poglądów i wątpliwości nurtujących tow. Stefana Bratkowskiego za niewłaściwe zalecając mu powstrzymanie się w przyszłości od takiego postępowania.

Tow. Stefan Bratkowski przyjął ze zrozumieniem do wiadomości powyższe uwagi.

Poparcie dla rządowego programu

(PAP) Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Komunikacji Miejskiej podjął 8 bm. — na terenie Warszawy i Opola akcję mającą na celu wyrażenie zaufania dla premiera Wojciecha Jazurkiewicza oraz poparcie dla 10-punktowego programu rządowego. Na niektórych budynkach i pojazdach komunikacji miejskiej zamknięto w tym dniu flagi narodowe oraz rozlepiono plakaty.

Jak głosi komunikat opublikowany przez NSZZ Pracowników Komunikacji Miejskiej, związek ten stoi na stanowisku, że w tak trudnym okresie dla Polski, a także przed zbliżającym się posiedzeniem Sejmu poparcie robotników polskich może pomóc rządowi w przygotowaniach do realizacji programu gospodarczego.

Życzenia papieża dla rodaków

(PAP) Papież Jan Paweł II — zgodnie z cotygodniową tradycją, spotkał się w środę na placu przy Bazylika św. Piotra w Watykanie z pielgrzymami, przybyłymi tam na audiencję generalną. Po nauce o treści religijnej wygłoszonej do zebranych Jan Paweł II skierował do obecnych na placu Polaków następujące słowa: „A teraz, korzystając z waszej obecności, pragnę jeszcze raz wrócić do ojczyzny i zwrócić się do wszystkich rodaków oraz do wszystkich naszych braci na emigracji. Po-

Prace nad ustawą o Radzie Ministrów

(PAP) W wyniku realizacji zapowiedzi prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jazurkiewicza wydania ustawy o Radzie Ministrów, 8 bm. odbyło się w URM pierwsze posiedzenie zespołu naukowców i praktyków, na którym przedyskutowano problematykę nowej ustawy. W pracach zespołu biorą udział profesorowie: T. Rabska, (UAM w Poznaniu — członek Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej), M. Rybicki (IPP PAN), K. Siarkiewicz (dyrektor generalny URM), W. Sokolewicz (IPP PAN), J. Służewski (UW), W. Zakrzewski (UJ — poseł na Sejm).

Posiedzenie Prezydium CK SD

14 kwietnia — plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa

(PAP) Prezydium CK SD na swym posiedzeniu przyjęło materiały na II Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa, które zwołano na 14 bm. Tematem plenum będą „Zadania Stronnictwa Demokratycznego w świetle uchwały XII Kongresu SD”.

Prezydium przyjęło informację i podjęło decyzje dotyczące różnych bieżących spraw, m. in. ustalen z posiedzenia Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD, obchodów święta 3 Maja jako święta Stronnictwa Demokratycznego oraz działalności Stronnictwa w Sejmie.

Zakończenie podróży A. Haiga

(PAP) Amerykański sekretarz stanu, Alexander Haig, zakończył w stolicy Arabii Saudyjskiej Rijadzie pierwszą podróż na Bliski Wschód, w czasie której przeprowadził

Zakończenie podróży A. Haiga

rozmowy w Egipcie, Izraelu, Jordani i Arabii Saudyjskiej. Zażalenie Haiga polegało na budowie sojuszu amerykańsko-arabskiego wobec rzekomego „zagrożenia radzieckiego”.

OGŁOSY

Podaż... na kartki

Podscoleni w zasadach kartkowego zakupu: w pierw cukru, potem mięsa i masła, szkolic się będziemy teraz w systemie przedpłat — tym razem na wyroby przemysłowe. Jak wiadomo w ten sposób kupować już mamy nie tylko samochody, ale lodówki, pralki, maszyny do szycia, a nawet proszek do prania.

Nie jeden klient odetchnie więc z ulgą; wreszcie będzie mógł kupować sprawiedliwie. Bo — bez znajomości, zapisując się u przednio, bez tloku i nerwów.

Czy to rzeczywiście wyjście z sytuacji? Rozdzielictwo towarów jest dzieckiem z ojca — deficytu i matki — podaży. A więc jest wytworem sytuacji, gdy za mało towarów. Metoda przedpłaty i zapisów jest pochodną tych nie zrównoważonych warunków zaspokajania powszechnego popytu. Te metody — nie tyle sprawiedliwą co jedyną — dla nabycia upragnionego sprzętu, wymyślili już wcześniej ludzie z kolejek. To tu właśnie najpierw sporządzono listy wystawczych przed sklepem; aby kupić trzeba było być zawsze przy sprawdzaniu listy obecności. Te raz ten sposób upowszechnił się, kolejki w komisjach klientów będzie zastąpiony listą u kierownika sklepu, cały problem zostaje więc zinstytucjonalizowany.

Chociaż nie neguje autentyczności tego poczucia ulgi, że będzie sprawiedliwiej, muszę przede wszystkim przypomnieć sobie i wszystkim, jak daleko odeszliśmy od normalnych warunków kupowania. Dzisiaj mówi się: będzie kartka, a więc będzie lepiej. Ale to przecież nie może być stałe rozwiązanie! Bo faktycznie lepiej będzie dopiero wtedy, gdy otrzymamy więcej produktów naszej pracy.

ZBIŁUT SEK

Zmiany kadrowe

(PAP) W Elblągu odbyła się 8. sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Rozpatrywany był plan społeczno-gospodarczy i budżet regionu na bieżący rok.

Wobec rezygnacji z pełnienia funkcji przez dotychczasowego wojewodę elbląskiego Leszka Lorbickiego, uczestniczący w sesji minister energetyki i energii atomowej Zbigniew Bartosiewicz z upoważnienia prezesa Rady Ministrów zwrócił się do WRN o zaopiniowanie na to stanowisko kandydata tury Zdzisława Olszewskiego, dotychczasowego dyrektora Meblarskich Zakładów im. Wielkiego Proletariatu w Elblągu. W jawnym głosowaniu radni poparli te kandydaturę przy 5 głosach wstrzymujących się.

Prezes Rady Ministrów odwołał, na własną prośbę, prof. dr hab. Stanisława Czajkę, ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wzrostu i Techniki.

W Karlinie ponownie dowiercono się do złoża ropy

INFORMACJA WŁASNA

Od momentu katastrofy na szybie naftowym Daszewo-1 prowadzone w rejonie Karlina prace wiertnicze znajdują się w centrum zainteresowania opinii publicznej. Dobiegają obecnie końca wiercenia na trzech (z czterech) wiertniach ratunkowych, które mają na celu określenie zasięgu jak i zasobności odkrytego tu złoża ropy naftowej.

Z informacji uzyskanej w Przedsiębiorstwie Poszukiwań Nafty i Gazu w Pile wynika, że załoga wiertni nr 1 pod kie-

Import żywności — co i za ile?

Jedynym sposobem rozwiązania problemu wzrost wydajności rolnictwa

(PAP) Zakupy żywności za granicą, które ujęte zostały w planie na rok bieżący, wymagają być wydawania ok. 8,7 mld zł dew. Plany te zostaną zrealizowane tylko wówczas, gdy otrzymamy na to kredyty Cześć, ale stosunkowo niewielka tego importu realizujemy w krajach socjalistycznych i tu kredyty mamy załatwione. Zdecydowana większość naszych zamówień uplasowana jest jednak w krajach zachodnich.

Co chcemy kupić? M.in. sprowadzamy 50 000 ton masła Prawie na całą tę ilość mamy zapewniony kredyt i dostawy sukcesywnie nadchodzą. Zakupiliśmy na zasadach kredytowych 30 000 ton masła. Trzecia pozycja, na którą uzyskaliśmy już kredyt, to 165 000 ton cukru.

Lista zakupów jest znacznie dłuższa. Obejmuje ona m.in. kawę, herbatę, cytrusy (2 razy więcej niż w ub. r.), oleje jadalne, smalec (71 000 ton), mąkę, zboże w ilości 6,7 mln ton, ponad 1,5 mln ton pasz wysokobiałkowych i in.

Z wołów dewizowych "Pewexu" planuje się zakup dodatkowych ilości masła, serów i mięsa. Z tym, że na zakup tych nie uzyskano kredytów, a "Pewex" nie dysponuje obecnie wolnymi środkami.

Jeśli chodzi o dostawy z krajów socjalistycznych, to obciążone one 2 000 ton masła, ponad 5 000 ton oleju słonecznikowego, 2 000 ton konserw mięsnych i mięso — warzywnych, 3 500 ton konserw rybnych, te też są drobnymi, ale

5 600 ton przetworów owocowych — warzywnych.

Są to wszystkie ilości ujęte w planach zakupów. Nie obejmują one dostaw negocjowanych przez naszych przedstawicieli z krajami Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Chodzi głównie o zakupy mięsa, masła, cukru i zbóż paszowych po cenach niższych od cen światowych.

Na posiedzeniu w Brukseli państwa EWG pozytywnie odniosły się do naszych potrzeb. Teraz sprawa stanie się przedmiotem negocjacji z rządami poszczególnych krajów EWG i rozmów między organizacjami handlowymi.

Kraje EWG przyznały nam szereg udogodnień, zwłaszcza w postaci kredytów. Nie zmienia to jednak faktu, że kredyty te powiększą nasze zadłużenie i trzeba je będzie spłacić. Poza tym 15 procent wartości każdego kontraktu musi być jako zaliczkę płacone gotówką.

Warto tu też wskazać na skale finansowa tego zagadnienia. No, za smalec amerykański płacimy o 200 dolarów za tonę drożej niż w krajach socjalistycznych, ale kupić go musimy, bo rezerw tego tłuszczu kraje socjalistyczne już nie mają.

Mięso w krajach EWG, konkretnie w RFN, zaferowano nam o korzystnych cenach, ale obciąża to nasz bilans bardzo poważnie, zważywszy, że tona wieprzowiny kosztuje około 2730 marek zachodnio-niemieckich, a wołowiny do 1920 dm (1 dolar ok. 2 dm).

Dodatkowym utrudnieniem dla handlu są niespokojne reakcje naszego rynku. Szwajcarscy handlarze na jesieni brak ziemniaków i wzrost ich ceny przyczynił się do znacznego wzrostu popytu na makę, kaszę i ryż. W ub. r. sprowadziliśmy do kraju rekordową ilość 91 400 ton ryżu, a w roku bieżącym 140 000 ton i na dale odzwyczajamy brak tego artykułu.

Jeszcze nie tak dawno byliśmy liczącym się eksporterem żywności. W 1970 r. w obrocie artykułami rolno-spożywczymi mieliśmy saldo dodatnie 600 mln zł dew. W 1974 r. po raz pierwszy pojawiło się w naszym bilansie handlowym ujemne saldo w obrotach tej branży w wysokości 800 mln zł dew. W ub. roku saldo to wyniosło minus 3,6 mld zł dew a w br. znacznie przekroczy kwotę 5 mld. Nie wyrównamy tego salda eksportem w robów żadnej branży przemysłowej! Rozwiązania sprawy szukać musimy w radykalnym wzroście wydajności naszego rolnictwa. Kluczem do tego oprócz samej organizacji rolnictwa, jest wzrost produkcji na cele rolnicze: maszyn i urządzeń wraz z odpowiednią ilością części zamiennych i ogumienia, prostych narzędzi rolniczych, materiałów budowlanych, nawozów i środków ochrony roślin, oraz oczywiście wszystkich wyrobów powszechnego użytku. Tylko dostępność tych artykułów może sprawić, że uzyskiwanie wysokich dochodów nabierze dla rolników sensu.

Obrady Grupy Planowania Nuklearnego NATO

(PAP) W stolicy RFN zakończyła się w środę obrada najbardziej tajne z gremiów Paktu Północnoatlantyckiego, tzw. Grupa Planowania Nuklearnego. Zadaniem tego gremium jest opracowywanie koncepcji strategii nuklearnej sojuszu.

Chociaż wszystkie środki przekazu podkreślają, że obrady tego gremium są tajne, to jednak przytoczyły one wiele faktów z oświadczenia założonego na posiedzeniu Grupy Planowania Nuklearnego przez ministra obrony USA Caspara Weinbergera. Z wypowiedzi tych można wnioskować, iż starał się on wywrzeć presję na europejskich partnerów NATO, aby ich kraje zwiększyły wydatki na zbrojenia.

Uczestnicy obrad potwierdzają raz jeszcze w przyjętym do wiadomości podwójną decyzję NATO z grudnia 1979 r. w sprawie modernizacji arsenału broni jądrowej średniego zasięgu w Europie zachodniej, połączonej z oferta rozmów z ZSRR na temat ograniczenia tej broni.

Nie tylko samochody na przedpłaty

INFORMACJA WŁASNA

Reglamentowana jest sprzedaż niektórych artykułów spożywczych. Uprawniają do ich zakupu karty zaopatrzenia. Przyjmowane są przedpłaty na samochody osobowe. W ten sposób zaopatrywać będziemy się niebawem również w inne artykuły trwałego użytku. Za powiedziało to na początku lutego — Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług. W tych dniach sprecyzowane zostały warunki przedpłaty, których wprowadzenie resort zaleca wojewodom.

W wytycznych mówi się o potrzebie wytypowania sklepów zajmujących się tą formą obsługi klientów. Miałyby one przyjmować przedpłaty w sposób następujący: za artykuły do 11 000 złotych — kwota odpowiadająca cenie, za artykuły powyżej 11 000 — kwota stanowiąca co najmniej połowę ceny. Przy odbiorze towaru obowiązywać będzie cena aktualna w danym dniu.

Przedpłaty mają być powiązane z planami dostaw z prze-
mysłu. Ów warunek obecnie

wydaje się mało realny, ponieważ handel w wielu przypadkach nie wie jeszcze co i kiedy oraz w jakiej ilości otrzyma. Proponuje się rozłożenie przedpłaty w czasie, aby nie była to akcja jednorazowa. Wszelkie przemawia za tym, aby czas ten był mierzony kwartalami.

System dotyczy na razie tylko bieżącego roku, nie bardzo bowiem wiadomo jak i czy zorganizować długoterminowe przedpłaty. Nie ma być żadnych tajemnic i dlatego proponuje się umieszczenie list z nazwiskami osób, które zapisały się na dany towar, w widocznym miejscu w sklepach.

Należy oczekiwać, że w ten sposób będą sprzedawane przede wszystkim pralki automatyczne, chłodziarki-zamrażarki, importowane telewizory do odbioru programu w kolorze, niektóre zestawy mebli i radiomagnetofonów. Wojewodowie wydzielać mają część tych wyrobów dla młodych małżeństw, osób niepełnosprawnych oraz na reklamacje.
(pik)

Działalność poznańskiej organizacji kombatanckiej

7 kwietnia br. odbyło się plenarne posiedzenie ZW ZBoWiD w Poznaniu poświęcone działalności poznańskiej organizacji kombatanckiej w okresie ostatnich 5 miesięcy. Przedmiotem obrad była przede wszystkim realizacja zgłoszonych wniosków i postulatów. Między innymi bardzo krytycznie oceniono władze wojewódzkie i miejskie Poznania, w zakresie realizacji pomnika Armii Poznań, uporządkowania takich miejsc pamięci narodowej jak cmentarz wojskowy na Cytałowej i poznańska Skalka. Krytykowany zbytnie powolne tempo rozliczania ludzi skompromitowanych.

W sprawach organizacyjnych zdecydowano poszerzyć skład Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD oraz jego prezydium.

W wyniku głosowania do ZW wybrano: gen. dyw. Tadeusza Krepskiego, plk. rez. Józefa Krzywanię, plk. rez. Zygmunta Paduchę, plk. dr Franciszka Turka. Do prezydium ZW wprowadzono plk. rez. Czesława Brackowskiego oraz plk. rez. Józefa Krzywanię. W związku z przejściem na emeryturę Stefana Majchrzaka — dotychczasowego sekretarza ZW funkcję tę powierzono Władysławowi Napierale. Jednocześnie poinformowano członków plenum o decyzji Urzędu ds. Kombatantów w Warszawie o likwidacji z dniem 28 lutego 1981 r. stanowisk pełnomocników tego Urzędu. Dokończono również personalnych zmian w komisjach problemowych i środowiskowych ZW ZBoWiD w Poznaniu. (js)

15 kandydatów do polskiej ekipy na Konkurs Winiawskiego

INFORMACJA WŁASNA

Od poniedziałku trwają w Poznaniu przesłuchania kandydatów do polskiej ekipy na październikowy VIII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego. Przystąpiło do nich — jak już informowaliśmy — 25 młodych artystów. Wczoraj komisja pod przewodnictwem prof. Zena Płoszaja z Łodzi, ogłosiła listę 15 wiolinistów zakwalifikowanych do II etapu eliminacji, który zakończy się w piątek. Tego dnia po południu poznamy skład polskiej ekipy. Szansę na znalezienie się w niej mają: Tomasz Bartosiak z Łodzi, Aureli Błaszczyk z

Katowic, Bartosz Bryła z Poznania, Adam Haftkowiński z Warszawy, Zbigniew Marchel z Łodzi, Barbara Milewska z Poznania, Kazimierz Olechowski z Warszawy, Irena Pisarska z Krakowa, Dorota Siuda z Zielonej Góry, Magdalena Suchecka z Gdańska, Małgorzata Szydłowska z Krakowa, Tomasz Tomaszewski z Warszawy, Monika Urbaniak z Łodzi, Krzysztof Węgrzyn i Mariusz Wójtowicz z Warszawy.

Przesłuchania tych kandydatów są publiczne — odbywają się codziennie przed i po południu w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych przy ul. Solnej (wig)

Zakończenie rozmów w Gorlicach

(PAP) 8 bm. zakończyły się w Gorlicach wojewódzkie rozmowy pomiędzy komisją resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego, a Krajową Komisją Koordynacyjną Drzewiarską NSZZ "Solidarność" i delegatami załóg przedsiębiorstw przemysłu drzewnego. Podczas rozmów w Gorlicach stwierdzono zgodnie, iż w wyniku obustronnych kompromisów i wzajemnych uzgodnień większość punktów porozumienia z Bolesławowa została już zrealizowanych.

Metropolita krakowski przebywał w Bielsku-Białej

(PAP) Na zaproszenie gospodarzy województwa przybył 8 bm. do Bielska-Białej arcybiskup metropolita krakowski ks. kardynał Franciszek Macharski, który spotkał się z sekretarzem KW PZPR w Bielsku-Białej — Andrzejem Gdulą, wojewodą bielskim — Stanisławem Łuczkiwiczem i dyrektorem Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego — Józefem Twarowskim.

Ujawniono kolejnego zamachowca na życie prezydenta R. Reagana

(PAP) W autobusie na trasie Nowy Jork — Waszyngton aresztowano w środę 22-letniego Edwarda Richardsona, którego oskarżono o przygotowanie kolejnego zamachu na życie prezydenta Reagana. Za chodzący podejrzenie, że Richardson działał w zмовie z Joh-

nem Hinckleyem, sprawcą zamachu na prezydenta w poniedziałek 30 marca. Nawet gdyby podejrzenie to nie zostało udowodnione nie ma wątpliwości, że zamach Hinckleya tak zafascynował Richardsona, że sam postanowił dokonać zamachu na życie prezydenta.

Mogą pogłębić się trudności

Dokończenie ze str. 1

to co mamy w domowych spiżarniach.

Według oceny handlu największym obecnie problemem jest zapewnienie ludności dostatecznej ilości białka. Łukę w artykułach białkowych, w stosunku do potrzeb ocenia się na około 40 procent. W I kwartale obniżyły się dostawy ryb oraz mleka i jego przetworów (te ostatnie o blisko 20 proc.). W tej dziedzinie może nastąpić pewna poprawa już za kilka tygodni. Prognozy muszą być jednak ostrożne zwłaszcza, że pierwsze dni po podniesieniu cen skupu mleka, nie przynio-

sły wyraźnego jego zwiększenia.

Na problem artykułów mącznych trzeba patrzeć przede wszystkim przez pryzmat głębokiego deficytu ziemniaków. Handel będzie ich miał w I półroczu br. mniej o 250 000 ton, niż w roku ubiegłym. Wywołu je to i wywoływać będzie nadal zwiększony popyt na artykuły zbożowe, których dostawa mimo zwiększenia o 60 000 ton w porównaniu z I półroczem ub. r. mogą okazać się niewystarczające. W sumie więc do nowych zbiorów czekają nas jeszcze co najmniej trudne trzy — cztery miesiące.
PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z możliwością słabego opadu deszczu. Temperatura maksymalna od plus 16 do plus 18 stopni, minimalna od plus 3 do plus 5 stopni. Wiatry słabe zachodnie.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie plus 17 stopni, w Koninie plus 15 stopni, w Pile plus 18 stopni; ciśnienie 1010,9 hPa czyli 753,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Recepta racjonalniej stosowana

Przynieść leki do apteki?

A więc są, czy ich nie ma? — chciałoby się rozstrzygnąć definitywnie kwestię leków. No bo gdy widzi się sterty niezrealizowanych recept, białe i coraz obszerniejsze plamy na tak zwanym leko-spisie, czyli urzędowym wykazie medykamentów, które koniecznie powinny być; gdy sły się o rażących brakach w antybiotykach, witaminach, środkach przeciwbólowych narsocowych i wielu innych — to trudno o optymizm i spokojną wiarę w zdrowotną przyszłość. Ale jeśli spojrzeć do domowych apteczek, szuflad i szafek — to tak źle nie jest. Przez różnych fiolek cała masa, czasem wykorzystane w połowie, czasem ledwo zaczęte („bo po lepszy się i po co się truć“). Butelki, kropelki, maście — po kilka na zapas, jak w prawdziwej aptece.

I tak jest w wielu domach. Może więc ze względu na obecne kłopoty odwrócić krąglenie medykamentów? Nie, jak zwykle, kierować je z aptek do domów, ale wprost przeciwnie. Ten pomysł w niedługoj głowie się zrodził, w niejednym środowisku, mieście.

Mam przed sobą apel Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Poznańskiej. I czytając w nim między innymi „...proponujemy zbierać leki, które nadają się do użycia (...) proponujemy, aby w najbliższym czasie utworzyć komisję środowiskową na roboczo koordynującą akcję zbierania leków (...). O dopuszczalności leku zdecydować specjalista: farmaceuci, lekarze”.

Mam nadzieję, że zrobią to dobrze, chociaż trudno mi sobie wyobrazić jak, choćby technicznie, będzie wyglądało dopuszczanie do powtórnego obrotu poszczególnych tabletek, fiolek — kupowanych przecież w różnym czasie, na pewno mieszanych w naszych domowych apteczkach, rozsypanych, układanych według kolorów, zsypywanych. No i nie zawsze przechowywanych jak należy i gdzie należy.

Nie znam na ten temat opinii poszczególnych pracowników służby zdrowia — wiem jednak, co o tym myśli minis-

ter Tadeusz Szlachowski kierujący resortem. Zwracając się, jako lekarz do swych koleżanek i kolegów ha lamach „Służby Zdrowia” (nr 14/81) opowiedział się jasno:

— Sprawa oczywista jest, że ze względu na jakość leku (przechowywanie zmniejsza jego wartość terapeutyczną) pro pozycje skupu lekarstw z aptek domowych są nie do przyjęcia. Jednakże fakt zrodzenia się takich pomysłów jest najlepszym dowodem na to, że lekarstwa w nadmiernych ilościach przechowywane są w domach; jest to sygnał, iż ordynowanie leków powinno być bardziej wyważone...

Innymi słowy: po co zapisywać leków więcej niż tego wymaga choroba i potem pozostałości skupować? Lepiej od razu stosować je w dawkach racjonalnych, wyważonych.

„Apeluję do wszystkich lekarzy, aby mieli w swych rękach inicjatywę sposobu leczenia, aby zapisywali leki tylko w ilościach, w jakich wymaga stan zdrowia pacjentów. Podkreślam, że nie chodzi tu o wprowadzenie ograniczeń w za pisywaniu, ale o racjonalne ich wykorzystanie” — nawołuje minister.

To prawda, że naciski pacjentów są silne. Ze nierzadką jakością pracy lekarzy mierzy się ilością przepisanych medykamentów, a „doświadczeni” pacjenci usiłują dyktować recepty.

A może, gdyby więcej wiedzieli na temat działania dane go środka, gdyby znane im były uboczne skutki dawek zbyt dużych — może zawahali by się przed przekłnięciem do datkowej, samemu zaordynowanej tabletki?

— Każdy środek farmaceutyczny — mówi doc. dr hab. Aleksander Mroziakiewicz — działa na cały organizm, nie tylko na jego chorą część. Dla tego — gdy nie jest to konieczne i potwierdzone przez lekarza — nie trzeba wprowadzać do organizmu leku, który jest dla niego czymś obcym.

Na przykład tabletki od bólu głowy. Nadużywane — usz-

kadzają układ krwionośny, nerki i wątrobę. Polopiryna — choć ostatnio sławiona za zdolność przeciwzakrzepową — niszczy jednak śluzówkę przewodu pokarmowego. Relanium — łatwo się do niego przyzwyczaić, za co można zapłacić uszkodzeniem narządów wewnętrznych. Albo antybiotyki — jest to broń najbardziej niebezpieczna. Wprawdzie ratuje przed poważnymi zagrożeniami, ale naraża organizm na objawy niepożądane. Penicylina wywołuje może groźne uczulenia; streptomycyna — uszkodzenia nerwów słuchowych i zaburzenia równowagi; tetracyklina (oxyteracylina, wibramycyna) niszczy wszystkie bakterie, i te chorobotwórcze, i te organizmowi niezbędne, co w konsekwencji może wywołać trudne do leczenia grzybicę.

Przykładów można by mnożyć. Specjaliści potrafili łatwo zbilansować straty i zyski płynące z użycia każdego medykamentu. I nie widzę powodu, żeby im nie wierzyć. Dlatego też, jeśli po wielu próbach i doświadczeniach ustala ją konieczność dla zdrowia dawki — to chyba po to, aby ich przestrzegać.

Właśnie problemem racjonalnego i uzasadnionego stosowania najnowszych leków poświęcona będzie naukowa konferencja zorganizowana między innymi przez poznańskie oddziały towarzystw: lekarskiego, internistycznego, pediatricznego, chirurgicznego, psychiatrycznego, farmaceutycznego. Na dzisiejszym spotkaniu lekarzy i producentów leków (czwartek godzina 9,30, sala Do mu Technika NOT w Poznaniu) mówić się będzie o dawkowaniu, o mechanizmach działania i zasadach stosowania poszczególnych środków farmaceutycznych.

A chociaż te naukowe referaty adresowane są głównie do pracowników specjalistycznych służby zdrowia — to przecież mają związek z tym, czy leki trafiać będą do aptek, do pacjentów, czy od pacjentów znów do aptek.

JOLANTA LENARTOWICZ



Na budowie pilskiego szpitala

Na budowie szpitala wojewódzkiego w Pile brygady poznańskiego „Budopolu” nadrabiają zimowe zaległości. Gotowy jest w stanie surowym budynek oddziału dziecięcego, trwa montaż kolejnych kondygnacji bloku głównego, diagnostyczno-zabiegowego i przychodni. „Mo stostal” montuje kotłownię. Szpital gotowy ma być w 1985 roku, ale główny inwestor nie gwarantuje zakończenia obiektu w terminie. Na zdjęciu: przygotowanie zbrojenia do betonowania.

Fot. „Głos” — R. Królak

CZARNO BIAŁYM NA

Władze zapowiadają priorytety dla rolnictwa w przydziałach maszyn i części zamiennych, węgla, materiałów budowlanych. Rzeczywiście — jak na razie przeczy tym obietnicom.

Najgorzej rzecz się ma z ogumieniem do ciągników, przyczep i maszyn rolniczych. W kraju stoi obecnie bezużytecznie około 100 000 ciągników unieruchomionych m. in. z braku nowego ogumienia oraz trudności z regeneracją starych opon.

Jeśli powody trudności produkcyjnych można by ostatecznie zrozumieć, to natomiast nie do przyjęcia są utrudnienia biurokratyczne. Klientów poznańskiej „Agromy”, z powodu niedopełnienia pewnych formalności (odsłania się z kwitkiem zielonego koloru od bram tej obleganej przez użytkowników ciągników i innych pojazdów instytucji. Czynniki to, aby sprostać zarządzeniu ministra przemysłu chemicznego z 25 kwietnia 1980 r. o zasadach gospodarowania oponami traktowymi przeznaczonymi do bieżnikowania.

Tylko sześć wielkich organizacji transportowych, a wśród nich „Transbud”, PKS, WPK itp. ma — w myśl tego zarządzenia — prawo bezpośredniego oddawania opon do regeneracji w zakładach bieżnikujących, w Poznańskim — konkretnie do Bolechowa. Natomiast skupem opon z pozostałych jednostek, w tym przede wszystkim rolniczych miały zajmować

się: „Polmozyt”, „Agroma”, „Samopomoc Chłopska” i Zjednoczenie Przetwórstwa Surowców Włóknistych. Ponieważ centrale te nie wywiązywały się należycie z zadań, opony zbyt powoli spływały do regeneracji w okresie zimy. Z kolei teraz zakład w Bolechowie nie może z bieżnikowania nadążyć.

Zdającym stare opony do bieżnikowania wydaje

Oponiarskie „tango”

się zaświadczenia upoważniające do zakupu ogumienia nowego, bo bez tego kupujący musi płacić cenę trzykrotnie wyższą, która w przypadku tylnych opon do traktora wynosi aż 14 000 zł za sztukę. Rolnicy, organizacje i instytucje rolnicze (SKR, PGR, RSP, GS itp.), choć uzyskali ostatnio zgodę na dostawę opon do bieżnikowania bezpośrednio do zakładów regeneracyjnych, muszą — niestety — pójść do bieżnikowania w centralnym.

Wiąże się to właśnie ze sprawą zielonego kwitu, wydawanego jako zaświadczenie o zdaniu starej opony do regeneracji. Wracając z Bolechowa do baz „Agromy”, nie można być tam zadowolonym od reki tego samego dnia, choćby nawet nowe ogumienie cudem było „na ladzie”, bo jeszcze nie nadeszło potwierdzenie zdania starego

ogumienia wraz z notą księgową z zakładu poznańskiego „Stomila” w Bolechowie, bądź innej instytucji zajmującej się skupem opon zużytych. Obieg dokumentów trwa z reguły 10 dni, a puszczony w biurokratyczne tango klienta szlag trafia, że musi tak długo czekać i powtórnie do Poznania przybywać w sprawie zakupu nie raz tylko jednej opony.

Jeszcze większej straty czasu i benzyny wymagają zabiegi w sprawie opon do tylnych kół traktorów, których bieżnikowania nie może z różnych powodów podejmować się zakład w Bolechowie. Robi to w ograniczonym zakresie (30 opon miesięcznie), jedynie SKR Jodłowa w województwie tarnobrzesckim. Tam właśnie nie jedździ się po kilkaset kilometrów z Poznańskiegogo i innych województw, aby zbieżnikować ową oponę. Chciałoby się podjąć tego proceduru załoga SKR w Margoninie w Pilskim, a także niektóre zakłady POM należące do Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Poznaniu. Rzecz — niestety — rozbiła się o braki form do bieżnikowania tychże opon. Nie ma w kraju na nie producenta. Importowano je dotychczas, a część wytwarzają na własny użytek zakłady produkujące opony.

Tymczasem wiosna nadeszła i na polach trzeba ciągnikami pracować, woziki ciężarówkami i przyczepami nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, nasiona, wywozić obornik. Sądzą iż już czas by zmienić nieżywciowe przepisy, rolnictwu nie można stwarzać kolejnych utrudnień w pracy.

MARIA POLCYNOWA

W tym, że milicjanci są uprawnieni do stosowania grzywny za wykroczenia, popełnione wbrew przepisom ruchu drogowego, za zakłócenie porządku publicznego itp., powszechnie wiadomo. Karanie mandatami nie cieszy się — co zrozumiałe — sympatią szczególnie wśród tej części społeczeństwa, która dotknęła już ta uciążliwość, pomniejszająca zawartość portfela. Ugruntowało się też przeświadczenie, że milicjanci dlatego nakładają chętnie mandaty, ponieważ od każdej pobranej kwoty otrzymują jakiś procent dla siebie. W jednym z listów na ten temat przeczytaliśmy nawet, że „naczelnik miasta Czempnia nałożył na tamtejsze posterunek MO wypracowanie mandatami pół miliona złotych do końca bieżącego roku”.

Jak jest naprawdę? Oczywiście, ani milicjanci nie otrzymują żadnej prowizji od wpy sywanych mandatów, ani też nie mają z tego tytułu żadnych innych korzyści. Również — zapewnił o tym redakcję naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu ppłk Bronisław Rakowski — liczba nałożonych przez funkcjonariusza grzywn w postępowaniu mandatowym nie ma wpływu na ocenę tego pracu, ani też na przysznawanie premii lub awansów.

Przy okazji otrzymaliśmy informację, że kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia przewiduje możliwość stosowania grzywny (w postępowaniu mandatowym w wysokości od 50 do 1 000 zł

Wymierzając karę, funkcjonariusze powinni brać pod uwagę stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, rodzaj i rozmiar wyrządzonej szkody, winy, pobudki, warunki osobiste i majątkowe sprawcy wykroczenia, jego zachowanie się itp. W przypadku, jeśli karana osoba uzna, że ocena postępowania przez funkcjonariusza

Nad listami czytelników

Mandatów najlepiej... nie płacić

MO jest niesprawiedliwa, a wysokość proponowanego mandatu zbyt duża, ma prawo odmówić przyjęcia mandatu i żądać skierowania sprawy do kolegium do spraw wykroczeń.

— No a co ze wspomnianym w liście nakładaniem przez naczelnika gminy komisarzowi MO rocznego planu mandatów na łączną kwotę pół miliona złotych?

— Absolutna bzdura — pa da odpowiedzieć. — Nikt nie wyznacza żadnych limitów, czy planów finansowych, które by miała „wypracowywać” mandata milicja.

A w ogóle, to nallepiej mandatów nie płacić, czyli nie popełniać wykroczeń: jeździć zgodnie z przepisami, przechodzić jezdnie po pasach i tylko — jeśli jest sygnalizacja na zielonych światłach, zachowywać spokój i porządek w miejscach publicznych i w ogóle przestrzegać zarządzeń. W tym — utrzymywać w czy-

stości posesie i chodniki przed nimi, co odnosi się do administracji domów i do dozorców...

A propos dozorców: autorka innego listu (z ul. Głogowskiej w Poznaniu) pisze: „Dla czego nie karze się gospodarzy i stróżów domów za niedbwanie obowiązków, za które otrzymują oni wynagrodzenie, a przeważnie również

korzystają ze służbowego mieszkania? Jak każdego z nas, również ich musi obowiązywać sumienna praca. Tymczasem, gdy panowała zima — ludzie wyracali się i łamali nogi na oblodzonych chodnikach, albo brneli w mazi z roztopionego sola śniegu, niszcząc obuwie (...). Gdyby się dozorców pociągalo do odpowiedzialności i karało mandatami, to może by do tego nie dochodziło i Poznań znówu sły nabył w kraju z porządku i czystości. Bo przed wieloma kamienicami, nie mówiąc już o chodnikach przed niektórymi instytucjami oraz skwerami — pełno papierków i śmieci”.

Gdy zaś jest deszcz — ma sowo otrzymujemy skargi od czytelników na kałuże na jezdniach i opryskiwanie chodników przez nieuczynnych lub złośliwych kierowców, na zapchane studzienki odpływowe i na błoto na chodnikach.

A bałagan w podulicznych przejściach!

Sygnaly te przekazaliśmy m. in. również do milicji. Komendant miejski MO w Poznaniu, płk Feliks Krysiak zapewnił nas, że stan sanitarno-porządkowy pozostaje tematem stałego zainteresowania funkcjonariuszy. Ponadto wespół z Miejską Komisją Porządku i Czystości

organizowane są przeglądy i w stosunku do administratorów, właścicieli posesji oraz dozorców, nie wywiązujących się z obowiązków, stosuje się sankcje karno-administracyjne.

Widocznie jednak i tych przeglądów i przypadków bez pośredniego reagowania na nieporządku przez patrolujących po swych rejonach milicjantów — jest stanowczo za mało, jeśli nadal i nie bez uzasadnienia narzekamy na zaśmiecenie Poznania i nie tylko zresztą tego miasta. Piszemy o tym, przypominając, że wiosna doskonale i tradycyjnie sprzyja braniu się za generalne, pozimowe sprzątanie. A gdy już będzie czysto, marzy się nam, że milicjanci będą również — choćby nawet mandatami — przypominali brudasom, że na ulicy nie rzuca się papierków ani niedopałków.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Warto o tym wiedzieć

PRACUJĄC W PRYWATNYM ZAKŁADZIE... GDY ZACHORUJE MAŁE DZIECKO

Powtarzają się w listach do „Głosu” zapytania, dotyczące uprawnień do wolnych sobót i wynagrodzenia za nie tych osób, które pracują w prywatnych warsztatach w systemie akordowym.

Niestety, jak stwierdza radca prawny naszej redakcji, (rozporządzenie Rady Ministrów z 16 II 1981 r. w sprawie czasu pracy i zasad wprowadzania w uspołeczniowych zakładach dni wolnych od pracy w 1981 r., nie dotyczy prywatnych pracodawców i tam zatrudnionych pracowników (rozporządzenie to zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr 3, pozycja 15.) Zasady jednak wynagradzania, jak i czas pracy w prywatnych zakładach, nie powinny być gorsze, aniżeli przewiduje to zbiorowy układ pracy, obowiązujący w danej gałęzi gospodarki narodowej.

Z inną wątpliwością zwróciła się do redakcji matka 3-miesięcznego dziecka. Występowały u niego objawy choroby i lekki stan podgorączkowy. Matka udała się zatem do poradni dziecięcej i poprosiła o wizytę domową. Odpowiedziano jej na to: „Tu przychodzą rodzice z dziećmi, które mają po 40 stopni gorączki, a pani chciałaby, żeby lekarz szedł do domu dziecka z zapaleniem oskrzeli”. Poradzone następnie ubrać niemowlę i przyjechać do przychodni. Czytelniczka nie może się z taką decyzją pogodzić.

O ustosunkowaniu się do sprawy poprosiliśmy Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu (ul. Krysiewicza 7). Dyrektor tej placówki, Barbara Zielniewicz stwierdza, że brakuje podstawy prawnej wyjaśniającej przeprowadzanie wizyt u chorych dzieci w domach. Przyjęto jednak ogólną zasadę wizytowania dzieci obłożnie chorych i wysoko gorączkujących. W celu pomocy opieki nad niemowlętami zalecono jednak lekarzom-pediatrom udzielanie porady w domach. W okresie wzmożonej zachorowalności dzieci natomiast, jak też przy zmniejszonej obsadzie pediatrów konieczne okazuje się ograniczenie wizyt u dzieci obłożnie chorych.

Wyjaśnienie nie rozstrzyga, kto w opisanym przypadku miał rację (czytelniczka nie podaje w liście, o którą placówkę służby zdrowia chodziło, co uniemożliwiało sprawdzenie, ilu w niej tego dnia pracowało pediatrów). W przypadkach, wzbudzających wątpliwości, należałoby po prostu zwracać się o ich rozstrzygnięcie bezpośrednio (w trybie interwencyjnym) do dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej, któremu podlega poradnia. (zł)

Najistotniejsze problemy ZSMP poruszane w przedjazdowej dyskusji

Rozmowa z Andrzejem Kołtkiem

(PAP) 23 bm. rozpocznie się w Warszawie III Nadzwyczajny Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Na pytania o najistotniejszych problemach związku liczącego 2 mln członków podnoszonych w przedjazdowej dyskusji odpowiedział przewodniczący ZG ZSMP — Andrzej Kołtek.

Zwrócił on uwagę na mocny i ostry głos młodych w dyskusjach ostatnich miesięcy, na to, iż jakby na sprawy nie patrzeć to polski sierpień 1980 r. stał się przede wszystkim buntem młodzieży pracującej, robotniczej o wysokich kwalifikacjach zawodowych, nieusatysfakcjonowanej należnym jej awansem w pracy, w życiu społecznym i politycznym. Ci sami młodzi — zaakcentował — są obecnie aktywnymi uczestnikami procesu określanego urzędowo jako „procesy reformy politycznej i gospodarczej”. Na tym też trzeba widzieć skalę i natężenie problemów, pytań i wątpliwości rodzących się w codziennych dyskusjach młodych ludzi, jak również proces przemian w ZSMP. Organizacja ta ma charakter otwarty. Działają w niej obok młodych robotników i pracowników różnych dziedzin gospodarki młodzi mieszkańcy wsi, uczniowie, młodzi żołnierze LWP.

Przewodniczący ZG ZSMP podkreślił następnie niestychające życie w sferach życia organizacji a także zagadnień, które można by ująć w hasło: „młódzież — a całokształt życia państwa”.

Dyskusji, pytań i odpowiedziom towarzyszy obywatelska inicjatywa. Przykładem szeroka odpowiedź na apel o pomoc

rolnictwu skierowany przez żołnierzy — członków ZSMP z 5 Kołobrzelskiego Pułku Zmechanizowanego im. Otokara Jarosza.

Odpowiadając na pytanie związane z losem konkretnych propozycji zgłaszanych w toku dyskusji A. Kołtek stwierdził m. in. — że wszystkie postulaty są rozpatrywane przez Komisję Zjazdową ZSMP. Wnioski i propozycje młodzieży przedstawiane są na bieżąco Komisji Zjazdowej IX Zjazdu PZPR, w szczególności jej zespołowi zajmującemu się problematyką młodego pokolenia, a także do komisji rządowych i międzyresortowych. Sporo wniosków już urzeczywistniono. Chodzi tu m. in. o propozycje mające charakter lokalny, jak też i o wnioski szersze. Przykładem zdecydowana zmiana na korzyść w systemie kredytów dla młodych małżeństw jak również istotne modyfikacje w systemie tworzenia i wykorzystania środków z funduszu akcji społecznej młodzieży. Określono też nowe zasady rozwoju budownictwa patronackiego (Szybko zareagowano na postulaty dotyczące życia wewnątrzorganizacyjnego. Ilustrują to nowe, w pełni demokratyczne zasady kampanii programowo-wyborczej przed III Zjazdem, większa samodzielność ogniw związku, lepsza jakość pracy rad środowiskowych — ciał do nie dawna apatycznych, skrepowanych w swych funkcjach

Zdaniem przewodniczącego ZG, z dotychczasowej dyskusji wynika dążenie członków organizacji do rozwijania w przyszłości działań służących pogłębieniu ideowo-politycznemu ZSMP przy jednoczesnym skutecznym reprezentowaniu spraw społecznych i zawodowych młodzieży. W obu tych płaszczyznach przeszłość obciążona

jest licznymi błędami. Celem, ku któremu chce zmierzać związek jest likwidowanie wszelkich barier, które dość skutecznie hamowały innowacyjne postawy młodych pracowników, stanowiących połowę ogółu zatrudnionych w naszej gospodarce.

Najmocniejszą gwarancją skutecznego rozstrzygnięcia tych problemów — zaakcentował A. Kołtek — musi być szeroko rozumiane partnerstwo młodych i starszych. Dyskusja zdążyła do kompleksowego rozstrzygnięcia tych spraw, do praktycznego określenia miejsca i roli ZSMP w życiu społeczno-politycznym, do faktycznego wypełnienia przez związek pokoleniowych powinności wobec swoich członków i całej młodzieży. Zagadnienie to nie sprzeczne z wyłączeniem do kwestii politycznej i materialnej lecz do możliwości inicjatywy ustawodawczej, do praktycznego wnioskowania i opiniowania spraw istotnych dla młodego pokolenia. Inną istotną gwarancją sprawnego funkcjonowania związku musi być powszechne i autentyczne partnerstwo w stosunkach wewnątrz organizacji. W tym kontekście — poinformował przewodniczący ZG — zgłoszono wiele propozycji zmian, np. do statutu ZSMP oraz postulatów nakazujących zwiększenie samodzielności podstawowych ogniw, umacniania społecznego charakteru działania oraz współpracy z innymi organizacjami młodzieżowymi. Chcemy generalnie dążyć do tego — powiedział — aby przy różnorodności środowiskowej nie pogłębiać, a wręcz niwelować rozmaite podziały i specyfiki środowiskowe we wspólnym interesie młodzieży. Traktujemy to jako doniosłe zadanie pokoleniowe.

ADOLF REUT

Radzieckie zboże siewne dla Polski

(PAP) Wysoki rytm pracy utrzymuje się w suchym przegrzonym porcie Chelm — Dorohusk. Każdego dnia polscy kolejarze i robotnicy przeładują tu średnio 5 000 — 6 000 ton towarów. Za kołchozami widać przeladunek na dzieckiego zboża siewnego, kukurydzy i słonecznika, sprowadzone go dla potrzeb naszego rolnictwa

Kwietniowy „Nurt“

Zwraca uwagę tekst Jerzego Korczaka „W odwrocie” — jest to fragment drugiej części książki „Cóż ty za pani...” tym razem o losach Armii „Poznań” po dniu 11 września 1939 r.

„Nurt” zamieszcza cztery rozmowy: z Olivierem Messiaenem, współczesnym kompozytorem francuskim, z prof. Janem Holowińskim, kierownikiem Zakładu Prawa Między narodowego Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, z inż. Józefem Kolpą, przewodniczącym Kola Radiestów Poznań-Winogrady oraz z Kazimierzem Grochmaliskim, twórcą studenckiego teatru „Maja”.

Publikują też w „Nurcie” swe teksty dwaj poznańscy pisarze: syn, Sergiusz Sternawachowiak („Esej o tożsamości”) i ojciec Eugeniusz Wachowiak (proza pt. „Powrót”). O niedawnym zmarłym zachodniobrzeżnym poecie Volkerze von Toerne pisze Krystyna Górniak; o nowym malarstwie amerykańskim i grafice Jerzego Rybarczyka — Mariusz Roślak, a o teatrze słupskim i lubelskim — Andrzej Górny. Anna Zeidler zamieszcza artykuł pt. „Hermeneutyczny program estetyki”, Jerzy Utrecht kontynuuje rozważania na temat „Czy potrafimy wychować wirtuoza?”, a Tadeusz H Nowak wspomina pobyt Ludwika Sołkiego w Poznaniu (bran)

Areszt za nadużywanie stanowisk służbowych

(PAP) Jak informuje Prokuratura Generalna, Prokuratura Wojewódzka w Warszawie zastosowała tymczasowe aresztowanie wobec Romana Mieli, byłego dyrektora generalnego Zjednoczenia Przemysłu Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom”. Ciąży

na nim zarzuty, że pełniąc tę funkcję przekraczał płynące z niej uprawnienia.

Prokuratura Wojewódzka za stosowała również tymczasowe areszt wobec Adama Głazura byłego ministra budownictwa i materiałów budowlanych.

Nowości Wydawnictwa UAM

Eksterminacja Polaków w wielkopolskich więzieniach

Eksterminacja Polaków w okresie hitlerowskiej okupacji kojarzy się najczęściej z obrazami koncentracyjnymi. Nie wszyscy pamiętają o roli, jaką pełniły wtedy zakłady karne, m. in. w Rawiczu i Wronkach. Ostatnio na półkach księgarskich ukazała się praca Anny Walendowskiej - Garczarczyk, poświęcona tej sprawie. Autorka prezentuje wyniki podjętych badań, stwierdzając, że w obydwu więzieniach na ogół na liczbę osób, które tam przebywały, 97 procent stanowili Polacy. Udziela także odpowiedzi na pytania, czy organizacja hitlerowskiego sądownictwa i więziennictwa została podporządkowana hitlerowskiemu planom narodowościowym oraz przytacza rezultaty eksterminacji Polaków w obu więzieniach.

Po zaprezentowaniu hitlerowskiego sądownictwa i więziennictwa w Kraju Warty, charakterystyki, losów i form samoobrony więźniów stwierdza: eksterminację narodu polskiego realizowaną w więzieniach przez stworzenie „trajających wszelkim zasadom higieny warunków mieszkaniowych i sanitarnych, systema-

tyczne obniżanie kwót przeznaczonej na wyżywienie więźniów, maksymalne wykorzystywanie ich siły roboczej przy jednoczesnym niemal całkowitym pozbawieniu opieki lekarskiej. Polaków wyniszczano także za psychicznie. Publikacja zawiera wykazy: dwudziestu osób rozstrzelanych w Rawiczu w wrześniu 1939 r. 46 powstańców śląskich przywiezionych do Rawicza 7 listopada 1939 r. i tam rozstrzelanych, 51 osób straconych w rawickim więzieniu w 1943 r., 1 220 osób zmarłych tam w okresie okupacji oraz 886 osób zmarłych w tym okresie w więzieniu we Wronkach (zr)

* Anna Walendowska-Garczarczyk: „Eksterminacja Polaków w zakładach karnych Rawicza i Wronek w okresie okupacji hitlerowskiej 1939—1945” Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1981, cena 41 zł.

Nakładem Wydawnictwa Naukowego UAM ukazały się ostatnio także prace:

• Marii Adameczki pt. „Bibliopokrytyczne narracje w literaturze staropolskiej do końca XVI wieku”.

• Zygmunta Borasa: „Związki Śląska i Pomorza Zachodniego z Polską w XVI wieku”.

sport-sport-sport

Po rozgrywkach ligi koszykarek

Możliwości są większe

Finisz ligi koszykarek zapowiadał się w minionym sezonie bardzo ciekawie. Wprawdzie przed finałowymi turniejami wiadomo już było kto opuści ekstraklasę, ale o obsadzie me dalowych lokat miały zadecydować mecze na turnieju w Krakowie. Po dwóch dniach tej imprezy wszystko było już jasne. Mistrzem Polski ponownie została Wisła, chociaż przed rozgrywkami wcale nie jej przyznawano największe szanse na ligowy prymat. Koszykarki Spójni „etatowo” już zajęły drugą lokatę, a na trzeciej pozycji uplasował się LKS, co jest pewną niespodzianką, gdyż właśnie ten zespół, zważywszy na skład jakim dysponuje, winien odegrać wiodącą rolę w rozgrywkach. Łodzianki jednak szansy nie wykorzystywały i trudno określić z jakich przyczyn. Argumentem o małym doświadczeniu tego zespołu nie jest bowiem przekonujący. W pierwszej piątce występowały przeciw takimi zawodniczkami jak Janowska, Wołujewicz i Bek, które trudno podejrzewać o brak rutyny, a w składzie drużyny znajdowały się również Siczko i Malinowska też nie zaliczające się przecież do ligowych debutantek.

Dla kibiców Poznania ważniejsza jest ocena występów drużyn Lecha i AZS. W jednym zdaniu określić by można, że spisały się one tak samo jak w poprzednim sezonie. Wyalczyły bowiem identyczne lokaty (Lech czwartą, AZS siódmą).

Lechowi jak żadnemu innemu klubowi doskwierały bardzo kontuzje. Steżycka więcej meczów oglądała z trybun niż z płyty boiska, na początku sezonu nie była zdolna do gry Lubczyńska, a w jego trakcie kontuzje leczyły musiały Barańska i Tyłkowska. To z pewnością bardzo skomplikowało trenerowi K. Lewandowskiemu prowadzenie zespołu. Ale czy gdyby Lech mógł przez cały sezon występować w optymalnym składzie, włączyłby się skutecznie do rywalizacji Wisły.

Spójni i LKS? Otóż wydaje mi się że nie.

Lech ma dużo wysokich zawodniczek. Linka, Stróżyna, Reut, Barańska czy Steżycka — wszystkie one mają ponad 180 cm wzrostu i pod tym względem poznański zespół o ile nie przewyższał pozostałych drużyn czołówek, to z pewnością im nie ustępował. Natomiast jeśli idzie o rozgrywanie, to w znacznie lepszej sytuacji od Lecha był każdy z zespołów ścisłej czołówki, a również kilka drużyn niżej od koleżarek sklasyfikowanych. A przecież skuteczność wysokich zawodniczek w dużej mierze uzależniona jest właśnie od postawy rozgrywających. Tym bardziej, że np. najlepsza snajperka Lecha — Linka, jest typem zawodniczki, której trzeba nieomal włożyć piłkę do rąk by mogła zdobywać punkty.

Występujące w tylnej formacji lechitek Zagórska i Issmer ponad określony poziom już się nie wzniosła. Tyłkowskiej nie brakuje ambicji, lecz walecznością nie da się zniwelować pewnych jeszcze braków w wykszoleniu. Z konieczności więc występowała cofnięta Lubczyńska, a niekiedy nawet Stróżyna, choć te zawodniczki winny pełnić inną rolę w zespole.

Jeśli założymy, że w przyszłym sezonie powróci do zespołu Kąkol, to okaże się, że wysokich zawodniczek Lech ma aż w nadmiarze. Niezbędna jest mu natomiast dobrej klasy rozgrywająca. Jeśli taką uda się pozyskać, to dopiero wtedy będzie można myśleć o stworzeniu zespołu zdolnego do nawiązania równorzędnej walki z najlepszymi.

W drużynie AZS problemów znacznie więcej niż w Lechu. Zespół, który teoretycznie stał się na awans do pierwszej czołówki, toczył do przedostatniego turnieju walkę o utrzymanie się w lidze. Powszechny jest pogląd, że wartość akademickich zależy od dyspozycji Komorowskiej. Niestety jest w tym sporo racji. Choć i Komorowska miała słabsze występy i choć uważny obserwator

możliwość zgłosić zastrzeżenia do jej gry w obronie, to nie ulega wątpliwości, że w większości spotkań na niej spoczywał ciężar walki pod tablicami i zdobywania punktów. Wywiązywała się z tego zadania należycie i wiele zwycięstw drużyna AZS zawdzięcza tej właśnie zawodniczce.

Owych zwycięstw byłoby znacznie więcej gdyby Komorowska miała pozostałych koleżanek. Przed ligą wiele nadziei wiązałem z duetem rozgrywających Grzeszczyk — Kubiak. Okazało się jednak, że pierwsza z nich nie przepracowała należycie okresu przygotowawczego, co nie pozwoliło jej osiągnąć pełni formy. Druga zaś borykała się z kontuzjami, co też wpłynęło negatywnie na jej dyspozycję. Nadal jednak uważam że w tej formacji możliwości akademickich są znacznie większe, i może ujawnią się w przyszłych rozgrywkach. O ile oczywiście los będzie łaskawy jeśli idzie o kontuzje, a sprawy rodzinne Grzeszczyk ułożą się tak, by mogła ona koncentrować się na grze w koszykówkę w większym stopniu.

Wiele zastrzeżeń budziła też gra skrzydłowych. Kamińska w kilku meczach nieźle radziła sobie w obronie, lecz znacząco gorzej było ze zdobywaniem punktów. Pawlak grała bardzo nierówno mając słabych występów znacznie więcej niż dobrych. Pozyskana z Gdańska Ingielewicz musi jeszcze poprawić znacznie swoje umiejętności, czego już chyba nie zdola uczynić Wieczorek. Jakże często na meczach dochodziło do sytuacji, że w zespole le akademickich nie było zawodniczki potrafiącej celnie rzucić z dystansu. Pozyskanie koszykarki o snajperskich predyspozycjach wydaje się nieodzowne o ile zespół AZS zamierza w przyszłym sezonie walczyć o coś więcej niż tylko o utrzymanie ligowego bytu.

WIESŁAW ŁUCZAK

Kadra

na mecz w Opawie

(PAP) Trener Antoni Piech-niczek ustalił 17-osobową kadrę zawodników, którzy 15 bm. rozegrają kontrolne spotkanie z drugą reprezentacją CSRS w Opawie. W kadrze znaleźli się:

Bramkarze: Mowlak (Lech Poznań) i Kazimierski (Legia); obrońcy: Janas, Zaleźny, Milewski (wszyscy Legia), Skrobowski i Jalocha (obaj Wisła), Dziuba (LKS) i Adamiec (Odra Opole); rozgrywający i napastnicy: Ciołek i Buda (obaj Stal Mielec), Iwan (Wisła), Smolarek (Widzew Łódź), Wójcicki (Śląsk Wrocław) Buncol (Ruch Chorzów), Adameczyk i Kusto (obaj Legia).

Piłka ręczna

Grunwald gra z Pogonią Szczecin

W sobotę i niedzielę rozegrana zostanie kolejna runda spotkań mistrzowskich I i II ligi piłki ręcznej mężczyzn. Poznańskie zespoły grać będą na własnym terenie; pierwszoligowy Grunwald tradycyjnie w „Arenie”, natomiast drugoligowa Posenia występująca dotychczas także w „Arenie” tym razem w sali WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego 34.

Szczyptorniści Grunwaldu w dwóch meczach zmierzą swoje siły z brońnią się przed spadkiem szczebińska Pogonią. Wojskowi po udanym występie w Zabrze, gdzie zremisowali i wygrali z miejscową Pogonią, na własnym boisku będą faworytami

Drugoligowa Posenia rozegra dwa mecze z katowicką Spartą. Nie mając szans na wyprzedzenie prowadzącej w rozgrywkach opolskiej Gwardii, poznańscy zawodnicy muszą walką o utrzymanie drugiej lokaty. (kar)

Piłkarskie Puchary

Wczoraj zostały rozegrane pierwsze półfinałowe spotkania europejskich pucharów piłkarskich. Oto ich wyniki:

PUCCHAR EUROPY
Real Madryt — Inter Mediolan 2:0
Liverpool — Bayern Monachium 0:0
PUCCHAR ZDOBYWCÓW
PUCCHARÓW
Dynamo Tbilisi — Feyenoord Rotterdam 3:0
Carl Zeiss Jena — Benfica Lizbona 2:0
PUCCHAR UEFA
Ipswich Town — FC Koeln 1:0
FC Sochaux — AZ 67 Alkmaar 1:1

Zapaśnicze ME

(PAP) W Goeteborgu rozpoczęły się zapaśnicze mistrzostwa Europy w stylu klasycznym.

Z piątki naszych reprezentantów Michał (57 kg) i Doigo wicj (82 kg) wygrali swoje pojedynki. Wyższą rywali musieliby uznać: Kuciński (48 kg), Kowalik (68 kg) i Wrocławski (100 kg).

W drugiej serii walk reprezentanci Polski wygrali trzy, a przegrali dwa pojedynki. Zwycięstwa odnieśli: Kowalik (68 kg), Doigowicz (82 kg) i Wrocławski (100 kg). Przegrali Kuciński (48 kg) i Michał (57 kg).

Obradowali działacze AZS

W minioną niedzielę w Warszawie zakończyli swoje obrady X Zjazd Akademickiego Związku Sportowego. Jedną z ważniejszych cech charakterystycznych i zarazem różniących go od poprzednich zjazdów był szerszy i aktywniejszy udział w dyskusji młodych działaczy. Właśnie oni znając najdokładniej problemy swego środowiska w zakresie sportu wyczynowego i masowego zgłaszali wiele ciekawych propozycji mających jeden ściśle określony cel — wzrost roli i prestiżu sportowej organizacji studenckiej w całokształcie kultury fizycznej naszego kraju.

Wszyscy uczestnicy zjazdu zgodnie stwierdzili, że między innymi jedną z najważniejszych dla nich spraw jest do pularyzacja sportu masowego wśród studentów. Sport kwalifikowany — stwierdzono w dyskusji — winien odzwierciedlać potrzeby danego środowiska i rozwijać się powinno dyscypliną mającą wieloletnią tradycję w danym regionie. Podjęto również prace mają-

ce na celu wprowadzenie „Karty praw i obowiązków studenta - sportowca”. Już teraz są gerowane, że winny w niej znaleźć się sprawy stypendiów wyżywienia i zamieszkania — a więc czynniki bezpośrednio wpływające na wyniki sportu wy.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono zdrowiu studentów, z których już teraz jedna trzecia wymaga opieki lekarskiej. Krytycznie oceniono mistrzostwa Polski poszczególnych typów uczelni (MTU). W obecnej sytuacji gospodarczej kraju należy zastanowić się nad zmianą zasad ich rozgrywania. Dotychczasowe przekazywały bowiem w systematycznym studiowaniu, były czasochłonne (mistrzostwa trwały niekiedy 5 i więcej dni), a co za tym idzie i kosztowne.

Zasygnalizowane tutaj problemy i wiele innych o których mówiono w Warszawie będzie musiał podjąć i rozwiązać nowy Zarząd Główny AZS, na czele którego stanął Leszek Ruppert z Lublina. (kar)



NOWE WARUNKI LOKAT BANKOWYCH W WALUTACH WYMIENIALNYCH

BANK POLSKA KASA OPIEKI SA

informuje, że od dnia 1 stycznia 1981 r. wzrosło oprocentowanie wkładów na rachunkach „A” i wynosi:

4-9 PROCENT ROCZNIE
w zależności od terminu lokaty.

Rachunki bankowe „A” w walutach wymienialnych ctwierają i prowadzą wszystkie oddziały i ekspozytury oraz liczne agencje Banku Polska Kasa Opieki SA, udzielając szczegółowych informacji o wprowadzonych zmianach i aktualnych warunkach lokat.

PODAJEMY ADRESY:

- Oddział Banku PKO SA w Poznaniu, ul. Masztalarska 8a
- Ekspozytura Banku PKO SA w Zielonej Górze ul. Chopina 21
- Agencja Banku PKO SA — Kalisz ul. Górnośląska 35
- Agencja Banku PKO SA — Konin, ul. Przemysłowa 9
- Agencja Banku PKO SA — Leszno, ul. Słowiańska 39/41
- Agencja Banku PKO SA — Ostrów Wlkp. Rynek 28/29.

997-K2

Praca

Przyjmę pracowników do konserwacji samochodów Przemierowo, Rynekowa 8. 20783g

Przyjmę murarzy i pomocników. Tel. 32-35-98 po godz. 18. 20785g

Do szycia bluzek w pracowni zatrudnie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20104g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczerkówna Poznań, al. Marcinkowskiego 2A, parter. 17929g

Kupno

Wtryskarke, formy do za bawek kupię. Szczegółowe oferty: Wojciech Budny, Krotoszyn, ul. Stodoła 18. 20681g

Wózek składak zagraniczny w dobrym stanie, kupię. Tel. 67-42-83. 15185g

Sprzedaz

Ciągnik C-360 Ursus, rocznik 1980 oraz ładowacz Nuj, sprzedam. Granowo 62-066, ul. Szkolna 1. 20652g

Sprzedam aksamiłne brzoze ubranko do komunii, bebnny, talarz atakujący do „Seata”, regene rowany wal „Moskwicza 408” Rusa 77 m. 10. 20071g

Sprzedam atrakcyjną mozaikę podłogową Wągrowiec, tel. 201-50. 30p

Sadzonki chryzantem sprzedam, tel. 41-85-37. 17481g

Silnik Mercedes 180 sprzedam. Przełęcz 49. 20022g



Wielkopolska Gra Liczbowa

„KOZIOŁKI”

w dniu 12 kwietnia 1981 roku

OGRAZNIUJE

„WIELKĄ GRĘ”

ATRAKCYJNE NAGRODY RZECZOWE!

(telewizyjne gry elektroniczne + radioodbiorniki turystyczne)
NIEOGRANICZONA WYSOKOŚĆ WYGRANYCH I INNE ATRAKCYJNE ZMIANY.

Informacje w Kolekturach Gry.

1002-K1

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20616g.

Nowe kompletne tunele foliowe sprzedam. Tel. 77-86-37. 20661g

Magnetofon kasetowy, wzmacniacz 2X60 W „Dual” sprzedam. Poznań, Przybyszewskiego 54 m. 7 do 16. 20434g

Dwa roczne rasowe owczarki sprzedam. Telefon 20-23-34 po godz. 18. 20597g

Akordeon nowy 80-96 lub 120-basowy sprzedam. Jaszufskiego 32. 13681g

Przycepe 3,5 tony sprzedam. Nowy Tomysl, Polna 19. 239p

Rozsadę pomidorów sprzedam. Komorniki, ul. Poniańska 61. 20505g

Suknie ślubna, koronka, tren sprzedam. Tel. 67-61-69. 19854g

Samochody Fiat 125p, 1976 sprzedam tel. 130-666 po godz. 16. 20717g

Sprzedam Fiat 125p — 1500, odbiór Polmozybt. Wladomosc tel. 28-36 Gniezno. 20792g

Samochód sportowy Fiat X-1-9 rocznik 1976 sprzedam. Chodzież, tel. 20-082. 205p

Stara A-29, rok produkcji 1979 z małym przebiegiem sprzedam. Wladomosc: Eugeniusz Schulz, 37-450 Stalowa Wola, 1 Maja 36 m. 12. 13709g

3,5 pokoju, kuchnia, lazienka, co. etazowe, 1 pr. w starym budownictwie, zamienie 2X pokój z kuchnią, lazienką, co. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13055g.

2 pokoje, kuchnia, centrum Łodzi, komunalne, co., 64 m² zamienie na mieszkanie 2 lub 3-pokojowe z kuchnią w Poznaniu, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13295g.

Lekarz wynajmie pokój u samotnej osoby. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13314g.

Zielona Góra M-3 kwaterekowe, komfortowe z telefonem zamienie na M-3 w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13419g.

Wolsztyn! obszerny dom jednorodzinny z zabudowaniami gospodarczymi i garażem, nadające się na przemysł i rzemiosło. Działka o pow. 800 m² sprzedam. Tel. Poznań 744-89 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13398g.

Poznań! Dom, ogród 1300 m² spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13405g.

Działki do 1500 m² w sąsiedztwie komunikacji Poznań kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13415g.

Mają dom parterowy z działką 960 m² sprzedam Gniezno ul. Wierzbiczyzny 2b. 13051g

Sprzedam działkę ogrodniczą 1 ha Poznań — Szczepankowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20685g.

Ładny dom letniskowy w Kamińsku k. Mirowskiej Gósy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20681g.

Pilnie kupię ziemię lub gospodarstwo do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20680g.

Czteropokojowy segment domu z ogródkiem, dużym garażem sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13690g.

Wiosenne porządki przed Tobą! Czyszczenie dywanów i wykładzin najnowszym sprzętem u Klienta. Tania! Tel. 13-78-84 do 11 i po 18 Różański. 17241g

Przeprowadzki przewoźni mebli, plani. Telefon 33-35-32 Kufel. 13731g

Transport: żwir z zakupem, materiały budowlane Andrzej Frankiewicz tel. 715-31. 11431g

Matrymonialne Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Malżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 17756g

Gospodarstwo rolne z narzędziami rolniczymi od 20-75 ha (II-III kl.) kupię. Informacja: Poznań Woźna 19/20 m. 7. 19970g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739-58. 16775g

Sprzedam dom jednorodzinny z 7 pokojami, ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Sprzedam duże gospodarstwo rolne. Ziemia i budynki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12856g.

Sprzedam we Wrześni dom jednorodzinny, oraz połowę domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13011g.

Sprzedam dom jednorodzinny — ogród i garaż w Szamotułach. Tel. 20-440. 12690g

Oddam w dzierżawę działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Tel. 739

Wizja i rzeczywistość Kierzra

Dla kogo to jezioro?

Jezioro Kierskie — największe, bo około 300-hektarowy akwen w granicach i okolicach Poznania. Przed wielu laty rozciągało się przed poznaniakami wzdłuż ogólnie dostępnego ośrodka wypoczynku nad brzegiem zbiornika z wodą czystą jak kryształ. Co zostało z tej wizji, do jakiego stanu doprowadzono jezioro i jak zagospodarowane jest jego otoczenie?



„Nie brakuje tabliczek informujących o innych zakazach — do wprowadzania psów włącznie”. Fot. „Głos” — R. Królik

„W roku 1981 planuje się uruchomienie w Kierzku koło Poznania, na północnym brzegu jeziora, ośrodka wypoczynku w postaci placu trawiastego dla około 5000 osób” — cytując z planu tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych w Poznaniu, stwierdził w lutym w sekcji Wojewódzkiej Rady Narodowej. A więc powód do zadowolenia dla mieszkańców 550-tysięcznego miasta? Na pewno. Chociaż optymistą można być do momentu, zanim postawi się pytanie, jak sobie władze wyobrażają taki niemalże przeciętny ośrodek, skoro — według wielu opinii — Jezioro Kierskie nie ma stosownej infrastruktury technicznej.

A może taki plan miały być osłoda dla tych którzy te raz, gdy przyjeżdżają do Kierzka często bardziej denerwują się niż wypoczywają? Dzieje się tak z powodu okazałych ośrodków z domami wczasowymi, ogrodzonymi parkami (niekiedy z drutem kolczastym) i z portierniami przy wejściu. To ludzie, którzy w oczach — tym bardziej, że do niektórych obiektów prowadzą drogi na które... tylko nieliczni mogą wejść, co stanowią odpowiednie znaki. Trzeba mieć na przykład specjalne przepustki, a nie brakuje tabliczek informujących o innych zakazach — do wprowadzania psów włącznie.

Nie można się dziwić porównaniu letnich plażowiczów. Gdy muszą się tłoczyć i jeden drugiemu prawie na kocy wchodzi Plaża obok milicijnego ośrodka to właściwie nie plaża, a kąpielisko w Krzyżownikach też wiele brakuje. Tymczasem za płotem są komfortowe warunki wypoczynku. Takie jak choćby w ośrodkach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego czy Dowództwa Wojsk Lotniczych.

— Nie nie powiem, ja tu mieszkam, mam żonę i dzieci — oznajmia inny mężczyzna. — Co się będzie naraziło? Niech coś powie na czelek (gminy Rokietnica — przyp. red. — do której należy część jeziora). Przedtem jednak zobaczcie tamte dachy różnych prominentów, domy letniskowe jak wiele osób zapewne tylko na zachodnich filmach może oglądać. Tam jeszcze teraz niektóre powstają, a brygady budowlane pracują od świtu do nocy.

— Zastanawiam się — mówi młoda kobieta — jak to się mogło stać, że pośród młodego lasu sosnowego wyrosło kilkanaście letniaków obok ośrodków Urzędu Wojewódzkiego i Dowództwa Wojsk Lotniczych. Kto zezwolił na wycięcie drzew, na budowę i na położenie wzdłuż domków dywanika asfaltowego?

Okazuje się, że w Kierzku w minionych latach prawie wszystkie urządzano według doraźnych pomysłów, bo dopiero w zeszłym roku (!) opracowano plan zagospodarowania przestrzennego jeziora. Dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — Jan Lemański jest zadowolony, gdy musi mówić o Kierzku.

— Nie mogę zrozumieć beztraski, z jaką w minionych latach zabudowywano brzeg jeziora, i to bez kompleksowego planu jego zagospodarowania. Od ponad dwóch lat, od kiedy jestem na tym stanowisku, domagałem się takiego planu wraz z dokumentacją infrastruktury technicznej, lecz uważano przeważnie, że to moje widzimisie. Skutki tego są takie, jakie są. Ot, choćby drażniące budownictwo letniskowe czy „ogrodzenie” jeziora zamkniętymi ośrodkami, podczas gdy we dług obowiązujących zasad, taki akwen może mieć zabudowany brzeg tylko z jednej strony, a do pozostałych dostęp powinien być otwarty. Można też było bardziej „odsunąć” ośrodki od brzegu, bo niektóre są od niego o 50 metrów a na przykład, we Finlandii zabudowy nie ma bliżej niż 300 metrów od jeziora.

— Nie ulega więc wątpliwości, że zabudowa otoczenia Jeziora Kierskiego jest w dużej części: nieracjonalna? — Niestety. — Ale to dopiero połowa problemu. Ze skandalem przeciętny graniczą zaniedbania w gospodarce wodno-ściekowej. — Niestety, także. Jezioro nie ma w ogóle oczyszczalni ścieków i nie mają takich urządzeń prawie wszystkie ośrodki wypoczynkowe. Nieczystości odprowadzane są do tak zwanych zbiorników bezodpornych, które trzeba opróżniać bezkoczowozami. A że z tym opróżnianiem różnie bywa (zazwyczaj źle) — ścieki się przelewają do jeziora. Z niektórych ośrodków (m. in. MSW i DWLot) odprowadzane są do niego bezpośrednio. Dużo złego czynią także wody deszczowe, spływające z trasy E-8, które poprzez strumyk Krzyżanka wpływają do jeziora.

Na temat skażenia wody jeziora mówią kierownicy nauki wojewódzkiej sekcji ochrony środowiska Poznańskiego Klubu Działalności Podwodnej doc. Michał Kiełczewski:

Pietwonurkowie nasi wielokrotnie ostatnio — także w bieżącym roku — badali bilans tlenowy jeziora Kierskiego. Jest po prostu źle i z każdym rokiem gorzej. Coraz więcej jest w wodzie siarkowodoru — zwłaszcza przy dnie, z powodu obumierania fauny i flory. Właśnie przez zatrucie wody ściekami; jak tak dalej pójdzie, to jezioro stanie się biologiczną pustynią.

Niewielką pociechą jest fakt, że przygotowany jest program kanalizacji dla jeziora i, być może, w przyszłym roku rozpocznie się pierwszy jej etap. To przecież nadal odległa perspektywa. A już teraz latem wypoczywa w Kierzku około 25 000 osób dziennie. Docelowo przewiduje się 42 000. Ale przy obecnym zagospodarowaniu to niemożliwe. Tym bardziej więc tworzenie już w bieżącym roku ośrodka wypoczynkowego dla 5000 osób wydaje się rozwiązaniem znowu tylko na dzisiaj, bez myślenia o jutrze. Stare zaś błędy w zagospodarowaniu otoczenia jeziora, choć liczny nie da się już zaradzić (może być tylko mowa o wyciągnięciu konsekwencji wobec winnych, którzy do takiego stanu doprowadzili), nie mogą być nowelane.

PIOTR BOROWICZ
ADAM HENKE

Międzynarodowe wykonanie bachowskiego arcydzieła

Zgodnie z najlepszymi muzycznymi tradycjami — w okresie poprzedzającym Święta Wielkanocne, na wielu estradach filharmonicznych wykona się sławne dzieło kantatowo-oratoryjne. W różnych miejscowościach Europy odbywają się w tym czasie specjalne festiwale.

Do obyczaju takiego nawiają tego roku i Filharmonia Poznańska. Otóż na program

najbliższego koncertu symfonicznego (a także sobotnio-dzielnego „Koncertów Poznańskich”) złożony jest arcydzieło Jana Sebastiana Bacha — „Pasja według św. Mateusza”. Oprócz chóru chłopięco-męskiego i orkiestry PFP, wystąpią: zespół sopranów Poznańskiego Chóru Katedralnego oraz soliści polscy i NRD-owscy. Całością dyrygować będzie Stefan Stuligrosz. (wig)

„Sanepid” docieka co zaszkoziło przedszkolakom

W miniony piątek u niektórych dzieci uczęszczających do przedszkola przy Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Modena” stwierdzono zanieczyszczenia żołądkowo-jelitowe. Bezwzględnie wezwano lekarzy, którzy udzielili chorym pomocy.

Nie było potrzeby hospitalizowania. Wszystkie artykuły żywnościowe podane dzieciom tego dnia są wnikliwie badane w Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Poznaniu. O ich wynikach — poinformujemy. (pik)

Świcie — po gazetę

Końca drogi przez mękę nadal nie widać

Prasowej, Ministerstwo Łączności poinformowało 23 marca, że na razie na osiedlową służbę gazetową nie można liczyć. Przeciwnie, co zasada jej organizacji i działania zaprzestawiały — głosi komunikat — niektóre ogniwa NSZZ „Solidarność”, zwłaszcza w okręgu lubelskim poczty i telekomunikacji. Minister przystał na propozycję, aby utrzymać obecny sposób kolportażu prasy do czasu przedstawienia kontrpropozycji.

Co dalej? Odpowiedzi na to pytanie szukał Ministerstwo Łączności. Niestety, nie było nam dane przeprowadzenia telefonicznej rozmowy z dyrektorem Departamentu Służby Pocztowej, którego sekretarka skierowała nas do rzecznika prasowego. Red. Antoni Radziszewski niewiele mógł nam powiedzieć, poza tym, że prenumerata nie jest nadal przyjmowana, a dotychczasowy system kolportażu ma obowiązywać jeszcze przez pewien czas.

Połączyliśmy się zatem z przewodniczącym Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Resortu Łączności w Gdańsku — Januszem Jachnickim. Krytycznie ustosunkował się do wspomnianego komunikatu Ministerstwa Łączności, zawierającego fałszywe informacje. Choćby te, że uzyskano akceptację „Solidarności”. Owszem poparła ona rozszerzenie zakładowego kolportażu prasy, ale zdecydowanie przeciwstawiła się utworzeniu specjalnej osiedlowej służby gazetowej. Pozostawało to bowiem w sprzeczności z porozumieniami zawartymi w Po-

znanu i Gdańsku, na mocy których kolportaż prasy winien być zorganizowany poza przedsięwzięciem Polska Poczta, Telefon i Telegraf.

Propozycja resortu wiązała się też z niebezpieczeństwem ponownego obarczenia poczty odpowiedzialnością za roznoszenie gazet i czasopism. Zdaniem naszego rozmówcy, resort zajął bardzo wygodne dla stanowisko, przetrzucając wszystkie winy na „Solidarność”. Związek zawodowy nie jest od podejmowania decyzji w omawianej sprawie. Powinien on takowe otrzymać właśnie z ministerstwa — do zaopiniowania. Rozumiejąc wszakże potrzebę rychłego i ostatecznego rozwiązania problemu Krajowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Resortu Łączności podejmuje rozmowy z „Solidarnością” w „Ruchu”, aby stworzyć fundamenty wspólnego stanowiska w sprawie dalszych losów kolportażu prasy.

Jakie one będą? Tego, niestety, nikt dzisiaj nie potrafi powiedzieć. W imieniu milionów bezradnych czytelników, apelujemy zatem do Ministerstwa Łączności o poważne potraktowanie sprawy, dotychczas tak ślamazarnie i nieporadnie załatwianej. Odbijanie piłeczki nikogo już nie bawi. Trzeba wszystkich zainteresowanych jak najszybciej zaprosić do jednego stołu i po męku powiedzieć sobie o co chodzi, a w konsekwencji zaprzęść dretantów w miejscu. ANDRZEJ PIECHOCKI

Table with 2 columns: KWIECIEŃ 9 Czwartek, Dymitra Mai Słońce: 6.09—19.40

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 przedst. zamkn. „Polska krew” POLSKI — g. 19 „Wieczór Trzech Króli” NOWY — g. 18 i 19 „Judasz z Kariothu”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 15, 20 „Omen” (ang. 18 l.), g. 12.30 17.30 „Su kcesja” (weg. 15 l.) KDF PAŁACOWE — g. 15.15 17.30 „Głina czy lajdak” (fr. 18 l.) g. 20 „Imperium namiętności” (ja. 13 l.) APOLLO — g. 10, 12.30 15, 17.30 „Apollo” (amer. 18 l.) BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Cena strachu” (amer. 18 l.) GONG — g. 10, 12.30 „Imperium namiętności” (jap. 18 l.) g. 12.15, 14.30, 17 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.) GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „San Babila godzina 20” (wt. 18 l.) g. 18, 20.15 „Sanatorium pod Klepsydrą” (pol. 15 l.) KOSMOS — g. 17.30 „R6j” (amer. 12 l.) g. 20 DKF „Porfirion” (s. zamkn.) MALTA — g. 17 DKF „Mroczny przedmiot pożądania” (s. zamkn.)

g. 19.15 DKF „Nashville” (s. zamkn. kniety). MINIATURKA — g. 14.30 „Pan Tau w obłokach” (czech. b.o.), g. 16, 19 „Płonący wiewiórec” (amer. 15 l.) RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Porwał cesarza” (weg. 15 l.) RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „W biały dzień” (pol. 15 l.) SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „12 prac Asterixa” (fr. b.o.), g. 19.30 „Rycerz” (pol. 15 l.), sala mała — g. 16, 18 „Mała syrena” (jap. b.o.), g. 20 ILUZJON „Bilans kwartalny” (pol. 15 l.) TĘCZA — g. 15.15 17.30 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.) g. 19.30 „Gdy była tu Anastazja” (rum. 18 l.) WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.30, 18.30 „Wagon sypialny” (jug. 15 l.) WILDA — g. 13, 16, 19 „Parazyta dwunastka” (amer. 18 l.) WRZOS (Mosina) — g. 17 „Dzień szarańczy” (amer. 15 l.), g. 19 „Rocky II” (amer. 15 l.) FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Lech Wałęsa z wizytą we Włoszech” Zoo stare ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krańcowa — od g. 9 do zmroku

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal. ki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania —

tel. 999. nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66. Podstaje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa, tel. 32-12-61; Ugo ry 16, tel. 205-431; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-499; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-999. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marekiewicza 22, czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje. Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 528-51. Obie placów ki czynne w dni powszednie g. 15.30—7.30. dni świąteczne — cała doba. Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18—22): Grunwald — Kasprza ka 16 tel. 446-40; Jeżyce — Słowackiego 42 tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-82; Wilda — Dzierżyńskiego 140 tel. 33-29-11. Zgłoszenia bezpłatnych wizyt w Stacji Pogotowia tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły w padkowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce. Apteki: tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53 Kórnicka 74 Dzierżyńskiego 349 Mickiewicza 22. Słowiańska, paw. 104, Starołęcka 1, Głogowska 107 109 Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia 9 Cztery pory roku; 11.25 „Ko-

niec świata szwależerów” — fragment ksiąki M. Brandysa; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Rzeszowski splewaczki ludowe; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Rybakca prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik Melomana; 15.55 Człowiek i środowisko; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 „Piosenki trochę zapomniane”; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Magazyn międzynarod. „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.20 Przeboje z Interstudia; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23.15 Wita Was Polska. Władomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Czas nietoperza” pow.; 9.10 Swingujące skrzypce S. Smitha; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 „Kochałam Tyberiusza” — pow. w wyd. dźwięk; 11.30 U źródeł trzeciego nurtu — Stan Kenton; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 Ulice ciemnych sklepików — 15 odc.; 14 Koncerty romantyków rosyjskich; 15.05 Powracający temat; „Kwiecień w Pa ryzu”; 15.30 Odkurzone przeboje; 16 C. Albert „Pan Proust”; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Urodzeni na początku wieku”; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Szukanie słów — spotkanie 2 A. Mularczykiem; 19.20 „Taniec na linie” gra Zespół Extra Ball; 19.35 Opera G. Verdie: „Traviata”; 19.50

„Czas nietoperza” pow.; 20 Minimax — Yeshowsk; 20.45 Teatr w izji i ruchu z Lublina; 21 Remini scenie muzyczne „Balakirew i jego ludowe sympatie”; 22.08 Spie wa E. Harris; 22.15 A. France — „Gospoda pod Królową Gęsią Nóżką”; 22.30 Studio nagrań; 23 „Zegar piaskowy” poezje J. L. Borgesa; 23.05 Między dniem a snem. Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 17, 19.30, 22. PROGRAM IV: (aud. lokalne Poznań) 6.50 Radioexpress i prze gład prasy; 7 i 7.25 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.15 Felieton F. Fornalczyka; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Audycja oświatowa; 16.55 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: W krainie operetki; 17.40 Antena Młodych; 18 Stereo: Gra poznańska orkiestra RTV; 19.30 Stereo: „Polska w muzyce”; 21 Stereo: Muzyczne nastroje.

TELEWIZJA

PROGRAM I 6.00 — TTR. RTSS. — Fizyka (sem. 2); 6.30 — TTR. RTSS. — Chemia (sem. 2); 9.00 — Zoologia (kl. VII); 9.55 — J. polski (kl. II lic.); 13.30 — TTR. RTSS. — Fizyka (sem. 4); 14.00 — TTR. RTSS. Wskazówki metodyczne (sem. 4); 14.30 — Telewizja w sprawie mił hardów; 15.20 — Dla młodych widzów — Turniej zastępowych; 16.00 — Dziennik; 16.15 — Obiektyw; 16.30 — Dla młodych widzów;

czwartek Telewizji Dziewcząt i Chłopców — w programie film z serii „Był sobie człowiek”; 17.30 — Informator turystyczny; 17.45 — „Patrol” — „My z ZSM”; 18.15 — Magazyn szkolny — „Samorządność uczniowska” cdn; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — „Sonda” — „XYZ” — „Geometryczne wizje świata”; 19.30 — Dziennik; 20.15 — „Misja” (4) — serial sensacyjny TP; 21.10 — Pegaz; 22.00 — „Próby” — magazyn konsumenta; 22.30 — Dziennik; 22.45 — Telewizja w sprawie miliardów. PROGRAM II 10.00 — „Sonda” — „XYZ”; 10.25 — „Informator turystyczny”; 10.40 — „Wynalazca poszukiwany” — „Wokół studni”; 11.10 — Koncert muzyki barokowej; 16.30 — Język rosyjski (25); 17.00 — Język angielski dla zaawansowanych (18); 17.30 — Język angielski (25); 18.00 — Program morski; 18.30 — „Wynalazca poszukiwany” — „Wokół studni”; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.15 — NURT — Praca — technika; 20.45 — NURT — „Porozmawiamy”; 21.15 — NURT — Matematyka; 21.45 — 24 godziny; 21.55 — Koncert muzyki barokowej — recital Marcina Szczyńskiego; 22.20 — Bez recept — rozmowy o wychowaniu.